ROK XLIX. Nro 160.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24 Lipca 1869. Sobota. Dnia 12 (24) Lipca 1869.

Rano ciepła st: 14, w połud: c. st: 20 Wysokość wody st: 5 c. 7 (przybywa)	Stan barometru: na pogodę.	Ubyło dnia god: — m. 39.	Jutro, ŚŚ. Jakóba i Krzysztofa. Pojutrze, Ștej Anny Matki N. M. P.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej

W kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P., w którym uroczystość Szkaplerza Ś-go zakończyła się wczoraj 40-to godzinnem Nabożeństwem, a po Nieszporach błogosławieństwem Papiezkiem. Summę celebrował JX. Piskorski, słowo boże głosił JX. Englisz, Nieszpory odprawił JX. Dudrewicz, w czasie których kazanie miał JX. Dobrowolski.

— Wczoraj w kościele Panny Marji, na Nowem mieście, jako wostatni dzień kończący Uroczystość N. M. Panny Szkaplerznej, wotywę odprawił Jks. Walichnowski, summę Jks. Kubiak, w czasie której słowo boże głosił Jks. Walichnowski. Na chórze zaś Artyści Teatrów Warszawskich, pod dyrekcją K. Platera, wykonali następujące dzieła religijne: na wotywie Mszę Schiedermejera in C (minor), na Graduale „Ojcze nasz“ Donizettego, na Offertorium solo sopran i klarynet p. Bażeński. W czasie summy: solenną mszę in D (minor) Hummla, na Graduale Quartet z towarzyszeniem harmonji blaszanej „Convertere Domine“ p. Karol Plater, Offertorjum Elsnera, waltornia solo i wiolonczella. W czasie nieszporów, które odprawił Jks. Walichnowski, a kazanie miał Jks. Bartłomiejewski z Mokotowa, wykonano nieszpory Rodera i Schiedermejera.

— Jutro Niedziela 10 po świetach, Ewangielja u Łukasza Św. w roździale XVIII „O faryzeuszu i celniku.“

— Tak jak zwykle w każdą ostatnią niedzielę miesiąca, odbędzie się jutro na Powązkach odpust.

— Jutro w kościele Ś-tej Anny odbędzie się odpust Ś-tej Marji Magdaleny.

— W Poniedziałek przypada uroczystość Śtej Anny Matki Najświętszej Marji Panny, w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem Przedmieściu, obok Dobroczynności.

W Poniedziałek w kościołku Dzieciątka Jezus, odbędzie się nabożeństwo odpustowe Ś-go Wincentego à Paulo.

— W parafji Tarchominie położonej nad Wisłą naprzeciw Bielan, obchodzoną zwykle bywa w dniu jutrzejszym uroczystość odpustowa na cześć Ś. Jakóba. Dawniej na odpust rzeczony mnóstwo zjeżdżało się osób z Warszawy.

— *Warszawska Izba Skarbowa*, podaje do powszechnej wiadomości, iż poczynając od d. 1 (13) Lipca r. b., przechodzą do jej attrybucji załatwiane przedtem w będącej przy Rządzie gubeunjalnym warszawskim Kontrolli dóchodów stemplowych, czynności dotyczące: wpisów do spraw sądwych, prenotacji stempla kolateralnego i t, p., oraz, że od dnia 14 (26) Lipca, czynności te załatwiane będą w biurze tejże Izby, mieszczącem się w gmachu Zarządu Finansowego, gdzie osoby interessowane zechcą nadal zgłaszać się z żądaniami, co do obliczenia wpisów, prenotacji stempla i t. p. (Dz: Warsz:)

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — W odwołaniu się do obwieszczenia swego z d. 1 (13) Maja r. b. podaje do powszechnej wiadomości: że z funduszu przez braci Kaftal na cele dobroczynne darowanego, przyznano wyposażenie w kwocie rs 150 Chai Centnerszwer pod Nr. 2274e mieszkającej, jako pannie pod względem ubogiego stanu i moralnej konduity dostatecznie wykwalifikowanej, z wniesieniem jednocześnie wyposażenia tego do Banku na procent, do czasu wyjścia obdarowanej za mąż, oraz, że w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. jako w rocznicę śmierci niegdy Szoela Kaftal ojca ofiarodawców udzielono wsparcia w kwotach od rs. 15 do rs. 40 pięciu ubogim wstydzącym się żebrać.—p. o Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał Major *Witkowski.*—Naczelnik Kancellarji *Zdzitowiecki.* (Dz. War.)

Bank Polski. Podaje do publicznej wiadomości, że gdy odbywanie raz w rok licytacji publicznej na sprzedaż niewykupionych lub nieprolongowanych w swoim czasie zastawów kosztowności z powodu nagromadzenia się ich w ciągu roku znacznej ilości, okazało się być niedogodnem, Bank Polski postanowił sprzedaż powyższych zastawów kosztowności dopełniać 4 razy do roku, to jest co trzy miesiące, począwszy od dnia 15 Października r. b. Uprzedzając o tem właścicieli zastawów, Bank Polski wzywa ich, aby się o wykupno lub prolongację swoich zastawów ściśle w terminie na bilecie oznaczonym do Kantoru Banku zgłaszali, zalegający bowiem w opłacie procentów, sami sobie winę przypiszą, jeżeli zastaw ich sprzedanym zostanie.—Warszawa d. 7 Lipca 1868 r.—Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, *Roguski.*—Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, *J. Makulec.* (Dz. War.)

—LF— Dzienniki zagraniczne podały przed niejakim czasem wiadomość o wystawie międzynarodowej, mającej się urządzić na odmiennych zupełnie niż dotąd warunkach, w Londynie, w roku przyszłym. Obecnie znajdujemy w nich następujące szczegóły w tym przedmiocie:

Na zgromadzeniu odbytem w sali publicznej Ś-go Pankracego w Londynie, zamianowany został komitet celem zadosćuczynienia życzeniu objawionemu przez wielką liczbę rzemieślników i robotników fabrycznych angielskich, względem urządzenia wystawy międzyna-

rodowej w Londynie w roku 1870. Skutkiem tego nastąpiło porozumienie z towarzystwem agronomicznem Hall w Islington i postanowiono urządzić wystawę w miejscu, któreby mogło pomieścić do 30,000 widzów.

Celem projektowanej wystawy jest osiągnięcie tych samych rezultatów, jakich po każdej wystawie zwykliśmy się spodziewać, a mianowicie promotorowie jej chcą, ażeby ona mogła być bodźcem dla ludzi pracy do jak najlepszego wykształcenia się w swej specjalności: w tym celu wystawa urządzoną będzie według następujących zasad, całkiem odmiennych od tych, jakie dotychczas przewodniczyły przy urządzeniu wystaw:

a) Wszystkie przedmioty winny nosić nazwisko tych rzemieślników, przez których zostały wykonane.

To ujawnienie pracy będzie zachętą dla wykonawców, ożywi ich działalność i zachęci do gorliwości w robotach, tak w interesie ich własnym, jako w interesie przedsiębierców.

b) W fabrykach, gdzie roboty były rozdzielone, rzemieślnicy zostaną zaproszeni do wystawienia tych gałęzi robót, które stanowią ich specjalność, tak, że np. przy wystawie fortepianu lub zegarka, można będzie widzieć w komplecie w uporządkowanych serjach pojedyncze części w skład całkowitego przedmiotu wchodzące, a przez różnych robotników wykonane. W takim stanie rzeczy będzie miał każdy rzemieślnik sposobność do wystąpienia ze swą osobistą zdolnością.

c) Oprócz dostarczania okazów cząstkowych przy podziale pracy produkowanych, robotnicy zaproszeni będą do wykonywania przedmiotów zbiorowo, przyczem nazwiska ich będą wymieniane.

d) Dla okazania postępu przemysłu w Anglji i wyższości wyrobów angielskich nad zagranicznymi, wystawione będą obok siebie obustronne rysunki, okazy i modele, przez co i udoskonalona praktyczność wynalazku różnych krajów porównana ze sobą zostanie.

Medale, świadectwa pochwalne, a w razach szczególnej zasługi, nagrody pieniężne udzielane będą każdemu przełożonemu. Nadto, Rada Wystawy udziela, każdemu przełożonemu pod którego troskliwą opieką i nadzorem praca robotnika pożądaną doskonałość osiągnęła, świadectwa zasłużonej pochwały i szczególnej zalety. Dla osiągnięcia celu wskazanego w punkcie czwartym zostały już utworzone komitety w Indjach, we Włoszech i w Niemczech, mają one dążyć do tego:

1. Ażeby przed wysłaniem przedmiotów do Londynu, w każdym kraju urządzonemi zostały wystawy miejscowe, a to dla ocenienia, czyli wysłać się mające przedmioty zasługują rzeczywiście na przyjęcie w poczet okazów wystawy. Koszty transportu wysyłających się przedmiotów mają być pokryte z funduszów miejscowych.

2. Ażeby fundusze zebrane z wystawy miejscowej obrócone zostały na założenie szkół rysunkowych, tak dla wykształcenia artystycznego, jako też i technicznego, niemniej na urządzenie kursów wieczornych, poświęconych wykładowi nauk mających związek z gałęziami przemysłu, które są podstawą do wydoskonalenia się na tem polu.

3. Ażeby komitety miejscowe obznajmiały rzemieślników swoich z przedmiotami wystawy ogólnej w Londynie.

Oto jest program wystawy międzynarodowej w Londynie, do której z największą energją przedwstępne kroki poczynionemi już zostały. Z wszelkiem prawdopodobieństwem przypuszczać można, że przy wytrwałości i niezmordowanych zabiegach anglików nowa wystawa londyńska wyznaczona na r. 1870 wyprzedzi jeszcze wystawę z jaką Niemcy zaprodukować się mają w tych latach w Berlinie.

— ⋈ — Na wczorajsze przedstawienie „Chatki w lesie" zebrało się nader szczupłe grono słuchaczów: widocznie do sali teatru przyszli jedynie ci, którzy choć trochę kochają poezję i żyją złudzeniami, a i tych dziś coraz mniej pod słońcem.

Tym razem, główną i jedyną rolę niewieścią w „Chatce" po raz pierwszy wykonała pani Borkowska. W grze tej artystki, od niejakiego czasu, niewątpliwie w skutek częstszych wystąpień, widnieje postęp. Pani Borkowska, rozwija mianowicie, w grze swojej dość swobody i uczucia. Jako jednak szczerze życzliwi wszystkim artystom, a tem samem i wczorajszej „Marji," radzimy jej, ażeby przeważnie studjowała sztukę wypowiadania wierszy. Wzory do tych studjów, jakkolwiek niezbyt obfite, znajdą się przecież na tutejszej scenie, trzeba tylko wsłuchiwać się w nie, nietylko uchem ale i duszą także. Najszczęśliwiej w grze p. Borkowskiej, wyszedł wczoraj akt pierwszy, w którym „Marja" marzy z całą młodzieńczą wiarą i nadzieją o „Chatce w lesie," białych gołębiach na jej dachu i egoistycznem w niej życiu we dwoje.

Wykonaniu całej komedji, szczerze nic zarzucić niemożemy. Trzaska (Panczykowski) jak zwykle grał swoją rolę, jak gdyby nie las płócienny ale żywe sosny szumiały mu nad głową; również bardzo starannie w główniejszych rolach pracowali: pp. Swieszewski, Ostrowski i Sawicki.

Jutro na scenie teatru Rozmaitości przedstawionym ma być nowy wodwil p. t. „Pan i Pani Robinson," w przekładzie z francuzkiego i z muzyką pani Gabryelli G.

— Jutro przypada Ś-go Jakóba, o którym krążą przysłowia:

Na święty Jakób
Grochu naskub.

Po świętym Jakóbie,
Każdy w swoim garnku dłubie.

Gdy deszcz w święty Jakób będzie
To przed nim giną żołędzie.

Jaki Jakób do południa
Taka pora też do Grudnia.

Jaki Jakób po południu
Taka też zima po Grudniu.

— Dziś, jeżeli się pogodzie podoba, odbędzie się zabawa loteryjno-kwiatowa na korzyść ubogich, zostających pod opieką gminy ewangelicko-augsburgskiej. Początek zabawy o godzinie 4-ej po południu.

— W kuchni taniej, Nr 1 przypadają następujące dyżury w *Niedzielę* (d. 25 Lipca) pp. Ungrowa, Tekla Niemirowska, Paprocka, pp. Herkner i W. Jacobi; w *poniedziałek* pp. Ewelina Hakebeilowa, Orłowska, Gorecka Ludwika, pp. Aug. Hakebeil, Biernacki; we *wtorek* pp. Emilia Knollowa, Perlowa Berta, W. Landowa, pp. J. Nowakowski, i Dąbrowski; w *środę* pp. Dobrowolska, Klementyna Bogusławska, T. Niechodowiczowa, pp. Sobolewski i Retzer; w *czwartek* pp. Marja Semadeniowa, A. Rejnerowa, Jezierska,

Nina Heppenowa, pp. J. Braun i Leopold Lewandowski; w *piątek* pp. H. Glücksbergowa, Ungrowa, Paprocka, pp. Bednawski i Sobolewski; w *sobotę* pp. Quattriniowa, Julja Nowakowska, Marja Chmielewska, pp. Czyński i Kapliński.

— Nakładem paryzkiej księgarni wychodzi obecnie zeszytami, tania edycja „Don Quichotte'a, z illustracjami Doré'go. Zeszytów tych będzie blizko sto, każdy po 50 centimów. W tutejszych księgarniach zeszyt sprzedaje się po kop. 17½.

— W handlu księgarskim pojawiła się w tych czasach broszura p. K. Estreichera p. t. Jan Daniel Andrzej Janocki. Praca ta obejmuje żywot i prace Janockiego, który jest uważanym za praojca naszych bibliografów. Pamięć jego pierwszy odgrzebał Bentkowski.

— Dziś wyjechał do wód zagranicę, p. J. S. Jasiński, b. dyrektor tutejszych teatrów.

— Bawiący obecnie w Monachium wydawca „Kłosów" p. S. Lewenthal, miał zamówić dla swojego czasopisma, rysunki z obrazów wykonanych przez naszych artystów, i znajdujących się na urządzonej tam wystawie.

— W alei kasztanowej za zdrojami, postawiono w tych dniach kilka ławek; alea ta, jest miejscem przechadzki dla mieszkańców Nowego-Miasta i ulicy Zakroczymskiej.

— W Orońsku dobrach p. generałowej Christiani, prócz wielu rzadkich roślin znajdujących się w tamecznej oranżerji, zakwitła obecnie osobliwość botaniczna w naszym kraju: *Junga Aleafolia.* Kwiat tej rośliny ma formę podłużną i składa się z drobnych dzwonków, które w skutek wstrząśnienia wydają woń nader przyjemną. *Junga*, kwitnie raz co trzy lata i egzemplarz o którym wspominamy, wychodowanym został przez ś. p. Amelję Pruszakową.

— Miasto Szydłowiec z ruin i zgliszcz zeszłorocznego pożaru, już prawie w połowie zostało odbudwane i jest nadzieja, że przed zimą, wszystkie budowle będą tam ukończone, gdyż mieszkańcy energicznie się zajmują wznoszeniem nieruchomości.

— Jutro ze szkoły pływania p. Stanisł. Majewskiego, pomiędzy 12 a 1szą, odbędzie się wyprawa pływaków Wisłą do Bielan.

— Z różnych okolic dochodzą nas wiadomości, że obecnie z powodu rozpoczętych żniw, wszystkie siły ludzkie i inwentarze zatrudniają, ażeby zboże przed ciągłemi słotami, jak najprędzej z pola uprzątnąć.

— „Riga'sche Zejtung" donosi o nastąpionej w dniu 14 b. m., śmierci biskupa luterańskiego Dra Ferdynanda Waltera, b. Superintendenta Jeneralnego Liwonji.

— „Kurjer Świąteczny," od czasu do czasu podaje podobizny szyldów pisanych odrębną ortografją i poświęcił temu celowi osobną rubrykę p. t. „Znakologja." Porządne i zgodne z zasadami wypisywanie znaków, nie jest tak małoważną, jakby ktoś sądził, rzeczą. Któż z nas w dzieciństwie prowadzony za rękę przez matkę, lub niańkę, nie zatrzymywał się przed złocistemi różnej miary literami, i nie dawał dowodów swej erudycji, czytając, lub syllabizując nadpisy? Nadpisy te, były dla nas autorytetem, stanowiącym o tem *„jak się to lub owo pisać powinno,"* ortografja ich wbijała się wpamięć, i niejeden błędy dziś swoje temu zawdzięcza. Dlatego też grzechem jest niezadać sobie tej pracy, aby przed wymalowaniem szyldu, nie poradzić się kogoś kompetentnego, jak prawidło języka mieć chce, iżby nie razić i w błądnie wwodzić. Wybaczamy jeszcze, jeżeli gdzieś w zaułku zamieszkałym przez izraelskich drobnych handlarzy, znajdziemy enigmatyczną *„Spedasz narebaczyczy"* (Sprzedaż norymberszczyzny), ale spotkać się w najgłówniejszej ulicy, bo na Krakowskiem Przedmieściu z napisem *„Jgły, Spilki"* i t. p., to już nie do darowania!

— W tych dniach opuściło prassę dzieło izraelskie J. Schönhaka, pod tytułem: „Słownik aramejsko-rabiniczny".

— W szeregu wydawnictw Redakcji Gazety Lekarskiej, w tych dniach ukazał się w handlu księgarskim I-szy tom Farmakognozji opracowanej przez znanego J. Trappa, uczonego znanego w świecie lekarskim, z praktyki i prac literackich.

— Pan Józef Sikorski Redaktor Gazety Polskiej, wyjechał na cztery tygodnie zagranicę.

— W Lublinie, zmarł d. 19 Lipca r. b. Aleksander Głębocki, w wieku lat 34.

— „Kurjer Lubelski," donosi o wyjeździe Jego Excellencji Biskupa Baranowskiego do Ojcowa. Wyjazd ten nastąpił dla poratowania zdrowia.

— Prostujemy wiadomość podaną w Nrze 153 pisma naszego, w przedmiocie wydawnictwa „Gramatyki" Wincentego Dawida. Gramatyka ta wyszła w samej rzeczy w Lublinie, jednak nie nakładem Wł. Kossakowskiego, tamtejszego właściciela drukarni, ale J. Błaszkowskiego, utrzymującego od wielu już lat księgarnię w Warszawie.

— Kuchnia tania izraelska na ulicy Dzikiej, otworzona zostanie w dniu 1 Sierpnia r. b.

— W gmachu ratuszowym zaprowadzono dla żołnierzy komendy pożarnej, kąpiele prysznicowe w osobno na ten użytek zbudowanym domku.

— Pod Nr 1726 lit. E w Ujazdowskiej Alei u konsula angielskiego JW. Mansfielda otrzymać można wszelkie objaśnienia, co do projektowanej międzynarodowej wystawy robotników w Londynie. (D. W.)

— Piszą, że w Odessie padł popłoch na szynkarzy, gdyż zalecono wyrugować tych, którzy nieznajdują się w oddaleniu 40 sążni od kościołów.

— We wsiach Olesowie i Jarkinach gub. wiatskiej d. 4 Czerwca spadł ogromny grad, niektóre ziarna równały się kurzym jajom.

— Jutro o godzinie 3 po południu w domu pod Nr. 932 przy ulicy Chłodnej w lokalu starszego zgromadzenia kowali warszawskich p. Jana Maciejewskiego, odbędzie się zwykła półroczna sessja tegoż zgromadzenia, pod przewodnictwem delegowanego assesora, Ławnika magistratu p. Alexandra Szymanowskiego. Podstarszym w tem zgromadzeniu jest Sikorski Wawrzeniec, a podskarbim Grabowski Józef. Majstrów cechowych Warszawa posiada 56, konsensowych 18.

— Jutro, o godzinie 3ej po południu w hotelu zwanym Giersza przy ulicy Podwale, odbędzie się kwartalna sessja subjektów jubilerskich, a to wcelu sprawdzenia rachunków i składek wnoszonych na koszta, leczenia chorych.

— Roku 1607 w d. 24 Lipca pożar zniszczył dużo domów w Warszawie.

— W poniedziałek o godzinie 5½ po południu w domu Nr 767 przy ulicy Chłodnej, w mieszkaniu starszego zgromadzenia Andrzeja Schuler'a, odbędzie się sessja majstrów nożowniczych, pod przewodnic-

ctwem delegowanego assesora, Ławnika magistratu p. Juljana Kaun'a. Podstarszym jest Kobylański August, a gospoda utrzymywana przez Jakimowiczowę istnieje pod Nr 2673A na Bednarskiej. W Warszawie majstrów cechowych jest 16, a konsensowych 3ch

— W teatrzyku w Alkazarze, od pewnego czasu, na zakończenie widowisk pojawia się w całym blasku werwy, paryzki kankan.

— W d. 29 b. m. w Ciechocinku, teatr p. Carmantrant'a zamierza przedstawić po raz pierwszy komedję „Pamiętniki Szatana“ na benefis p. Leona Karsznickiego, jednego z celniejszych artystów, który przed kilku laty z powodzeniem także występował na scenach w Krakowie i we Lwowie.

—W celu wybrania starszego i podstarszego w zgromadzeniu kapeluszników, na miejsce zmarłych Juljana Nathusiusa i Piotra Morela, w Poniedziałek, o godzinie 6tej po południu, w sali Magistratu, odbędzie się sessja rzeczonego zgromadzenia pod przewodnictwem delegowanego Ławnika Magistratu p. Olszewskiego. Obowiązki podstarszego, obecnie pełni Natuszewicz Jakób. W Warszawie jest 4ch Majstrów cechowych i 19tu konsensowych.

— Z powodu zmian, jeneralna wizyta w ochronie przy ulicy Wilczej, odbędzie się dnia 4 Sierpnia, a przy ulicy Czerniakowskiej dnia 5 Sierpnia.

— Spółka spożywcza „Merkury“, zaopatrzyła się w tych czasach w koperty wyrabiane przez dziatki ochrony przy ulicy Pańskiej.

W dniu wczorajszym, z grona członków Towarzystwa Dobroczynności, wyznaczono pod kierunkiem Naczelnika Sekcji Ochron, K. Rogińskiego, delegację, mającą osądzić, które ochrony zasługują na nazwę „wzorowych“.

— W Poniedziałek odbędzie się w Banku Polskim relicytacja niewykupionych kosztowności.

— R. T. A. Kruze Prezes Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, wyjechał na objazd drogi żelaznej.

— Ludwik Wapiński utrzymujący fabrykę i magazyn jubilerski na Krakowskiem Przedmieściu w pałacu hr. Stanisława Ostrowskiego—został Taksatorem Banku Polskiego, w kassie kosztowności.

— Jakubówka na Wiśle przybiera, wczoraj od rana do 8-ej wieczorem przybyło stóp 4.

— Łazienki Kozłowskiego, stojące po środku Wisły, skutkiem gwałtownego przyboru wody dotarły do brzegu wału ochronnego, niedaleko przystani żeglugi parowej.

— Wczoraj energicznie zwożono czarną ziemię na groblę wału ochronnego, dla zrównania dołów wydeptanych na tym wale.

— Jutro i pojutrze dozwolony jest wstęp, każdemu do zakładu jedwabniczego p. Hignet'a w Sielcach pod Warszwą.

— Dziś i jutro w sali teatralnej w gmachu Dobroczynności, dalszy ciąg ciągnienia Loterji sobotniej z Saskiego Ogrodu.

— W poniedziałek podczas odpustu w kościele parafjalnym wsi Długa Kościelna, przez miejscowego proboszcza JX. Balcerkiewicza, pobłogosławione będzie 50 letnie pożycie małżeńskie p. Mikołaja Roguskiego Emeryta, i Marjanny z Niemajewskich, jego żony przy dzieciach swych, we wsi Brzezinach zamieszkałych.

— Osoby wyjeżdżające za granicę, na tutejszej walucie tracą obecnie 33 procent, to jest za 15 rs. otrzymują 11 talarów i 15 srebrnych groszy.

— Wczoraj kilka wagonów kolei konnej, przewoziło z zagranicy do Cesarstwa, wiedeńskie stołki wyginane. Odbyt tych stołków coraz większy; czyby niemożna pomyśleć o założeniu fabryki ich u nas.

— Z powodu wyjazdu zagranicę Prezesa Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, obowiązki te pełni R. R. S. Prezes Sądu Apellacyjnego Wieczorkowski.

— Czynności Banku Polskiego, jakto corocznie miewa miejsce, zawieszone zostaną d. 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. do d. 1 (14) Sierpnia.

— Do sal Wystawy Sztuk Pięknych przybył nowy obraz p. Ignacego Lasockiego, przedstawiający „Złożenie Chrystusa do grobu.“

— Znalezioną parę trzewiczków odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Jako w dniu imienin ś. p. Anny z Mejbaumów **Sowińskiej**, odprawiać się będzie żałobna Wotywa za spokój jej duszy w kościele Śgo Karola Boromeusza, o godzinie 10tej rano w Poniedziałek; na którą pozostały syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5526— (9302)

— Za duszę ś. p. Joanny **Borzysławskiej**, jako w smutną rocznicę jej zejścia, dnia 26 b. m. w Poniedziałek, w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 10tej rano, odbędą się egzekwje i Msze Święte żałobne, za tę matkę świętobliwą i nieodżałowaną. W wiecznym smutku po tak wielkiej stracie, pozostała córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. Po ukończeniu nabożeństwa w Powązkach, pobłogosławienie grobu nastapi. —5504— (9263)

— W poniedziałek t. j. d. 26 b. i r. o godzinie 9-ej z rana w kościele Ś-go Aleksandra za duszę ś. p. Władysława **Moszczeńskiego** Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego odbędzie się wotywa, na którą pozostała żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół ś. p. zmarłego. —5518— (9301)

— W poniedziałek t. j. 26 Lipca w rocznicę śmierci ś. p. Eleonory z Buczyńskich **Zaleskiej** żony b. Marszałka Szlachty gubernji Grodzieńskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Ś go Andrzeja przy Placu Teatralnym o godzinie 10-ej z rana, na które w smutku pogrążone dzieci zapraszają Przyjaciół i Znajomych. —5512— (9300)

— „Kreuz-Ztg.“ w jednym z ostatnich numerów donosi, że powtarzające się zbyt często pojedynki pomiędzy studentami lipskiego uniwersytetu, skłoniły zarząd tej instytucji do przedsięwzięcia środków zaradczych. Ustanowiono więc sąd honorowy uniwersytecki, złożony z professorów i studentów, a mający ostatecznie rozstrzygać we wszystkich sporach. Student uchylający się z pod tego sądu, lub niewykonywający jego wyroków, podlega infamji i relegacji. Nie wiemy czy to urządzenie zdoła powściągnąć zapał burzliwej germańskiej burszerji. To pewna, że pomimo zapobiegających przepisów rytuału studenckiego wypadki śmierci z pojedynku, kilkakrotnie w ostatnich czasach miały miejsce.

— W Wielkiem Księstwie Poznańskim od dnia 1-go Września r. b. wolno jest opatrywać depesze telegraficzne w marki, zamiast składania za nie opłaty w biurach telegraficznych. Marki te wystawione są na $^1/_2$,

$1\frac{1}{2}$, $2\frac{1}{2}$, 4, 5, 8, 10 i 30 sgr. i nabyć je można w każdem biurze telegraficznem.

— W dniu 29 z. m. w hotelu Polskim, w Lipsku w wielkiej sali odbył się pierwszy zjazd izraelski. Na prezydującego obrano Dra Lazarusa z Berlina, na zastępców: Drr. Geigera z Frankfurtu i Józefa v. Wertheimera z Wiednia.

— Przemysłowiec Karol Stangen w Berlinie, urządza spacer towarzyski do Suezu, na otwarcie kanału Lesepssa w dniu 14 Października r. b. Program tego spaceru zapowiada możność użycia wielu przyjemności, naturalnie włącznie z morską chorobą. Turyści, wyruszą z Wiednia i przez Peszt, Warnę, Konstantynopol, Smyrnę, Aleksandrję, Port Said, Ismalję, Kair dostaną się do Suezu a następnie będą mogli także zawołać *aaa!!!* gdyż uwieńczeniem podróży ma być zwiedzenie Piramid Gizechu. (Dziżech)

— Piszą z Galicji, że w całej okolicy Podgórskiej pojawiła się między bydłem zaraza epidemiczna przez byłą posuchę; gdzie jedna sztuka zachoruje, tam wszystko bydło w parę dni boleje. Szczególną jest rzeczą, że i trzoda chlewna i drób na tę chorobę cierpią.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał od piechoty *Uszakow*, z Petersburga, Jenerał-Major *Hassan-Bek-Hilarow*, z Tyflisu.

Warszawski i Nowogeorgiewski Arcy biskup *Joanicjusz*, wyjechał do Góry.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Nowiny z parlamentu angielskiego nas dochodzące są ważne. Zatargi ministerjum z Izbą wyższą przybrały w czasie ostatniego nocnego posiedzenia zastraszające rozmiary. Telegram z Londynu donosi nam, że po bardzo żywej dyskussji Izba wyższa postanowiła 173 głosami przeciwko 95 utrzymać swe poprawki we wstępie do billu odnoszącego się do zniesienia państwowego irlandzkiego kościoła. Na propozycję lorda Granville, dalsze narady w tym przedmiocie odroczonemi zostały, poczem miała się odbyć rada ministrów.

Na czwartkowem posiedzeniu gabinetu angielskiego postanowiono dozwolić Izbie Wyższej dalszego prowadzenia narad względem irlandzkiego kościelnego billu i oczekiwać na ogólny ich wynik. Uważają za rzecz prawdopodobną, że Izba Wyższa w ciągu jednej nocy ukończy te narady.

Piszą z Wiednia, iż komitet budżetowy delegacji rady państwa, zgodził się na projektowane oddawna, a ciągle odkładane postanowienie podwyższenia płac officerskich. W węgierskiej delegacji przyjdzie prawdopodobnie z tego powodu do wyjaśnień we względzie stanowiska, jakie część korpusu officerskiego wspólnej armji jeszcze ciągle względem węgrów zajmuje. Węgrzy mają być obrażeni na cislitawskich ministrów, a głównie na ministra wojny i sztab jeneralny, za sprawozdanie z kampanji 1866 r. i opinje wyrzeczone o ówczesnym węgierskim legjonie. Przeciwko takowym wystąpił w przydłuższym artykule wojskowy węgierski dziennik „Honwed“.

„Journal officiel“ zamieszcza dekrety na zasadzie których b. minister oświecenia Duruy i b. prezes rady stanu otrzymują godność senatorów.

Jedna z ministerjalnych gazet madryckich domaga się spiesznego a energicznego stłumienia zaburzeń w większych miastach południa, jakkolwiek o rozmiarze tych zaburzeń nie było dotąd ani wspominki, a i obecna niewiele pod tym względem objaśnia, donosząc, że „rozbójnicy i mordercy byliby w tych miastach zatknęli swój sztandar, gdyby republikańskie stronnictwo nie było ciągle poruszającą się siłą wszelkiego podniesienia tarczy przeciwko rządowi. Dlatego prawdopodobnie i teraz republikanie w Sewilli, Maladze i t. d. musieli umoczyć ręce w tych zaburzeniach. Nawet w sferach armji, zdaje się, iż duch rewolucyjny robi opłakane postępy, gdyż sprzysiężenie, o którem wspomina „Imparcial“ skierowane przeciwko Serranowi, Primowi i admirałowi Topete, i którego wykrycie spowodowało uwięzienie kilku brygadjerów i pułkowników, musi liczyć wielu uczestników w szeregach wyższych officerów, skoro pomiędzy uwięzionymi znachodzimy nazwiska jenerałów: Ynclan, Ynestal i Olona, pułkowników Alberiniego, Carbonnela i innych.

Znowu krążą pogłoski o przesileniu ministerjalnem w Portugalji. Jak zawsze, tak i teraz ks. Saldanha oczekiwany jest w Lizbonie dla utworzenia nowego gabinetu. Ale samo imie księcia od tak dawna już wisi jak miecz Demoklesa, nad głowami członków gabinetu, iż nie omylimy się twierdząc, że może i tym razem jeszcze gabinetowi temu tak rychłe niebezpieczeństwo nie zagraża.

Przesilenie ministerjalne w Konstantynopolu trwa ciągle. Wielki wezyr ma niesłychane trudności z zarządem swego wydziału. Imion o których mówiono wczoraj, dziś nikt nie wspomina. Według doniesień jakie otrzymujemy, to już nie Raszyd-Pasza jenerał-gubernator Syrji, ma zostać ministrem spraw zagranicznych, ale Dżemil pasza, obecny ambassador w Paryżu. Bądź co bądź, nie zdaje się, aby jakakolwiek kombinacja na serjo była przyjętą. Rząd turecki ma jak najrychlej ogłosić budżet ogólny dochodów i wydatków państwa, budżet, który pokrywa znakomita przewyżka dochodów nad wydatkami. A jednak czy to prawda? Nadzwyczaj kłopotliwy stan skarbowości państwa tureckiego nie jest dla nikogo tajemnicą, a administracja finansowa tak mało odpowiada ogólnym pojęciom europejskim o prawidłowym systemie opartym na rękojmiach uczciwości i kontroli, że innowacja, jaką Turcja zamierza wprowadzić w swą politykę wewnętrzną, nie będzie miała (można to powiedzieć na pewne) żadnego wpływu na zaufanie publiczne.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 23 Lipca, godz. 8 m. 25 wieczorem.

Wiedeń.—Piątkowa „Neue freie Presse“ donosi: Egipski wicekról zaciągnął właśnie w Paryżu sześćdziesięciomiljonową pożyczkę. Mustafa Fazyl Pasza przejeżdżał tędy d. 19 b. m. do Konstantynopola, dla objęcia stanowiska ministra. Złożenie Izmaela paszy z godności wicekróla Egiptu, nie jest nieprawdopobnem.

Paryż.—Wczorajsze zgromadzenie lewicy nie przyniosło żadnego rezultatu, wykazując zarodki rozdwojenia. Lewica prawdopodobnie nie zbierze się więcej.

Wiedeń, 23 Lipca godz. 10 m. 10 wieczorem.

Ateny.— „Lewancka Poczta“ donosi, że wszystkie poselstwa z wyjątkiem Konstantynopolitańskiego, mają być zniesione, armja zostanie zmniejszoną, a okręty wojenne rozzbrojone.

Londyn.— Izba Wyższa zgodziła się na kompromiss z rządem w kwestji billu kościelnego. Niebezpieczeństwo przesilenia zostało odwróconem.

MUSZKA.

Na stacji w kolei w Compiègne wsiadła do wagonu pierwszej klassy, młoda, bardzo ładna i bardzo gustownie ubrana dama, z przylepioną pod lewym kącikiem różanych ustek, czarną *muszką*.

Niewinny ten ornament, dodawał melancholicznej twarzyczce podróżnej tyle wdzięku, że siedzący w wagonie stary mer z Asril, nadeptany przez nią przypadkiem, w czasie wsiadania, zamiast zakląć z bólu, uśmiechnął się tak słodko, jak gdyby rozpływał mu się w ustach najsłodszy karmelek.

W wagonie podróżna zastała towarzystwo złożone, oprócz starego mera, z czterech osób.

Przy lewem oknie siedzieli, kommisant fabryki fałszywej wody kolońskiej i chudy jak rak w jesieni, dzierżawca z Normandji, a przez prawe okno, wypuszczali nieustanne kłęby dymu z cygar, pułkownik ułanów i jego młody adjutant, który powracali do pułku konsystującego na granicy Belgji.

Podróżna skłoniwszy się z wdziękiem główką towarzyszom podróży, podłożyła sobie pod nóżki sakwojaż i w kilka chwil przysłoniwszy szafirowe oczy jedwabną zasłoną rzęs, zasnęła.

Jeden z wesołych fizjologów rzekł, że piękna kobieta, staje się stokroć piękniejszą, gdy ją genjusz snów błogich utuli w swem objęciu.

I widocznie zdanie rzeczone nie musi być paradoxem, ponieważ całe towarzystwo siedzące w wagonie utkwiło oczy w śpiącą damę z *muszką*, jak w cudowny obraz.

Po chwili jednak majestatyczną ciszę, zamącił kommissant fabryki fałszywej wody kolońskiej szeptem chropowatym, skierowanym do dzierżawcy.

— Jak się panu zdaje, czy ta *muszka* jest wyciętą z angielskiego plasterka, czy też naturalnem znamieniem?

— Dokumentnie trudno o tem sądzić,—odszepnął komissantowi, zagadnięty—ale pan mer może odgadnie pańską zagadkę.

Jakkolwiek mam wiele doświadczenia, przecież... czy pan pułkownik nie raczyłby czasem wybawić nas z kłopotu—i objaśnić...

Pułkownik zaś pokręcił wąsa i szepnął znów do swego adjutanta.

— No zgadnij panie Maurycy czy to znamie, czy...

— W tej jednak chwili pociąg wjechał do tunelu, ciemność nieprzejrzana otoczyła podróżnych i w pięć minut potem na następnej stacji kolei, dama wysiadła spiesznie i znikła w tłumie stojących na banhofie, a jej *muszka* zabłysła pozostałym w wagonie na różowych zdobnych czarnym wąsikiem ustach adjutanta.

W rok zaś potem tą samą drogą i w wagonie pierwszej klassy, jechali na miodowy miesiąc do Paryża, oficer ułanów Maurycy de G. z małżonką swoją Julją... ale oboje bez *muszek*.

SZARADA.

(A. T.)

Pierwsze piąte Panie,
Takie znów zadanie,
Druga pierwsza płynie;
Trzecie czwarte w młynie;
Wszystkie niepokoją,
Gdy handle źle stoją.

(Znaczenie zeszłej Szarady, *Faszyny*)

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— W dniu wczorajszym, liczne grono Professorów, uczniów i uczennic Instytutu Muzycznego, składało powinszowania i życzenia p. Apolinaremu *Kątskiemu*, solenizantowi tego dnia, jako założycielowi Instytutu i przewodnikowi w nauce, którą tak korzystnie tam odbywali lub jeszcze odbywają. Wielu nawet byłych uczniów, dziś już, dzięki naukom w Instytucie odebranem zajmujących zaszczytne posady, przesłało swoje życzenia telegramem.

— Właściciel fabryki pudretty, raczy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, dokładny swój adress i godziny załatwiania interessów swej fabryki, ponieważ wielu interesentów zgłasza się po rzeczone informacje.

— Jutro, w Niedzielę, w Prado, za rogatkami Wolskiemi, muzykalną zabawę zakończy capstrzyk wojenny z pochodniami, oraz znacznie tym razem powiększony fajerwerk na lądzie i wodzie.

— Do rzędu mnogich ulepszeń, jakie przy każdej sposobności, dla wygody publicznej przedsiębierze staranna właścicielka „Café restaurant'u“ na Nowym-Świecie, wprost ulicy Ŝto-Krzyzkiej, należy dołączenie do dotychczas zajmowanego lokalu jednego jeszcze z osobnem wejściem pokoju na tak zwany „Cabinet particulier“. Myśl to nadzwyczaj praktyczna, gdyż w obec panującego u nas jeszcze, choć niczem nieuzasadnionego wstrętu osób płci żeńskiej do najprzyzwoitszych nawet i najlepiej reputowanych zakładów restauracyjnych, podaje damom pozbawionym męzkiej opieki i własnego gospodarstwa, cudzoziemkom, podróżnym i t. p, sposobność zaspokojenia głodu bez narażania się na często niedyskretną ciekawość. I przedtem był w tej restauracji pokój dla dam, ale przechodziło się do niego obok bufetu; dzisiejszy zaś oddzielony jest od ogólnego lokalu całą szerokością sieni. Przy tej sposobności zwracamy uwagę ogólną na wybornego kucharza, szybką usługę i ceny umiarkowane, które to warunki zjednały pani Zwolińskiej od lat tylu kierującej podobnego rodzaju zakładami, piękną a zasłużoną renomę.— *Ant. Bar.*

— Zawiadamiam szanownych rodziców i opiekunów, iż zapis uczennic w zakładzie naukowym 4roklassowym żeńskim, przy ulicy Solnej Nro 809, przezemnie utrzymywany, z dniem 3 Sierpnia r. b., rozpoczętym zostanie.— Matylda *Karwowska.*

—5507— (9260)

— Fabryka fortepjanów Filipa Stahl, istniejąca przeszło lat czterdzieści kilka, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 42 nowym, wysyła ze swej fabryki, jak dawnej tak i teraz, na żądanie osób z prowincji, uzdolnionego technika, który jak najdokładniej stroi fortepjany i reguluje mechanikę. Osoby z prowincji życzące sobie tego, mogą każdego czasu żądania swoje nadesłać do fabryki listownie, a wszelkim żądaniom ich zadosyć

uczynionem zostanie.— W tejże fabryce wynajmują się fortepjany na różne ceny. —5497—

— Doktor *Rosenthal*, naczelny Lekarz szpitala starozakonnych, wrócił w tych dniach z zagranicy do Warszawy. —5502—

— Edmund *Weychert*, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancellarję w domu Nro 2, przy ulicy Ś-to-Jańskiej, obok Zamku. Przyjmuje interessantów z rana do godziny 10tej i po południu od 4tej do 7mej. (1—3) —5508—

— *Szkoła prywatna męzka* przy ulicy Elektoralnej, między Solną i Białą Nr. 778, nowy 43, zapis uczniów na nowy rok szkolny rozpoczyna z dniem 1 sierpnia r. b.—Przełożony *A. L. Pigłowski.*
(2—5) —5403— (9092)

KANTOR INTERESSÓW HYPOTECZNYCH
MAURYCEGO NELKENA,

przy Kantorze Loteryjnym na Krak.-Przedm. Nr 446.

„Są do ulokowania dwa kapitały po rs. 7,500 na 1sze numery hypotek dwóch domów przy ulicy pryncypalnej położonych.“

„Jest do sprzedania 17 włók lasu w okolicy fabrycznej, oraz 4,000 gotowych sążni sosnowych.“

„Ktoby miał do sprzedania pod przystępnemi warunkami summy hypoteczne od 10,000 Rsr. i wyżej, dobrze ulokowane na domach w Warszawie, raczy się zgłosić do powyższego kantoru“.

Maurycy Nelken.

I (9—0) —5501— (8,437)

DONIESIENIA.

KOLETY z PŁOTNA rewantuchowego, oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą:

J. ROŻAŃSKI,

(12—12) —4712—(7892) ulica Miodowa Nr 924

PIOTR ŚLIZYŃSKI,



Nauczyciel Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu kilku lekcjach, osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Freta Szerokiej, naprzeciwko Długiej, Nr 2gi.
(1—1) —5534—(5569)



Z powodu nagłego wyjazdu będą sprzedawać się **Rzeczy**, jako to: **pół garnituru** nowych mahoniowych **MEBLI**, palisandrowy nowy **FORTEPJAN**, **LUSTRA**, marmurowe **KONSOLE** i inne **Meble**, **LANDSZAFTY**, **LAMPY**, **KANDELABRY** i różne **Sprzęty Gospodarskie**. Sprzedaż ta odbędzie się we Wtorek, t. j. dnia 15 (27) b. m., przy ulicy Widok, w domu pod Nr 1574*l*. Osoby życzące sobie cokolwiek nabyć, raczą się zgłosić o-znaczonego dnia o godzinie 10tej zrana.
(1—2) —5528—(9273)



W Poniedziałek, t. j. dnia 19go b. m, przybłąkał się **PIESEK** z rassy Charcików Angielskich, koloru blado-żółtego, wzrostu średniego. Wiadomość o takowym powziąść można na Pradze, przy ulicy Targowej, w domu P. Sokołowskiego, pod Nr 156/7, na 3m piętrze. W razie niezgłoszenia się prawego Właściciela w ciągu dni 10ciu, Piesek przechodzi na własność Znalazcy. (1—1) —5527—(9258)

Wielki transport
KOSZUL MĘZKICH,

Z BARDZO CIENKIEJ WEBY.

Gorsy są elegancko i pracowicie wykończane. Cena dla każdej klassy przystępna, gdyż tylko po rs. 2 k. 50, jak o tem przekonać się można, Transport nadszedł z **Berlina** do **Perfumerji**. Ulica Senatorska, Nr 460.
(1—3) —5511—(9175)



W mieście gubernjalnem Lublinie, w najpryncypalniejszym punkcie przyulicy Krakowskie-Przedmieście, jest do sprzedania **DOM** masiw murowany jednopiętrowy z antresolą na poddaszu; dach kryty blachą żelazną, w dziedzińcu którego znajduje się oficyna jednopiętrowa murowana, łącząca się z głównym budynkiem. Pod dachem gontowym, zabudowania gospodarskie, stajnia na 20 koni, nadto znajdują się śpichrze, wozownia parterowa i t. p. Pod głównym budynkiem są obszerne dwupiętrowe piwnice murowane. Dom ten użyty być może na Hotel lub inny Zakład, w którym znajdują się i sklepy. Po bliższą wiadomość i informację co do kupna takowego, można się zgłosić bez pośrednictwa osób trzecich tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 752 (nowy 14) na 2 gie piętro Nr mieszkania 5, codziennie od godziny 11 do 1-ej w południe, lub do Cukierni p. Józefa Semadeniego w ogrodzie Saskim. (1—3) —5410—(9084)



Oleandry, Fikusy,



i inne duże **KWIATY**, w dobrym stanie, są do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Długa, Nr 575, na 2m piętrze od frontu od godziny 10ej zrana do 5ej po południu.
(1—1) —5510—(9304)

STAJNIA

na cztery konie w najcelniejszym punkcie miasta do wynajęcia. Wiadomość w **Café Restaurant** p. Teofili Zwolińskiej, wprost ulicy Ś-to-Krzyzkiej na 1m piętrze **CENA PRZYSTĘPNA**.
(1—0) —5539—(9308)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: nowe aksamitne

Damskie Okrycie,

duży nowy

Samowar, Maszyna

nowa do szycia bielizny i inne **Rzeczy**. Ulica Grzybowska Nr 1054*c*, mieszkania Nr 2, 1sze piętro od frontu. (1—2) —5529—(9274)

Subjekt Fryzjerski

potrzebnym jest do Zakładu F. Hildebrandt'a. Ulica Długa, w Hotelu Niemieckim. Tamże potrzebnym jest **UCZEŃ** do praktyki, nie młodszy jak lat 15, przyzwoitego prowadzenia się. (1—1) —5515—(9306)

Osoba płci żeńskiej,

w starszych latach, życząca zajmować się Zarządem Domu i Opieką nad dwojgiem małych Dzieci, na prowincji, może bliższą powziąść wiadomość w Hotelu Dziekanka, Nr 11, między 10tą i 12stą zrana i 3cią a 5tą po południu.
(1—2) —5535—(9248)

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

TEATR WIELKI.

Jutro w razie niepogody **„PIĘKNA HELENA.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro **UŚCISKAJMY SIĘ — PANI I PAN RO-BINSON** (1szy raz) — **MAŁE NIEPRZYJEMNO-ŚCI**

TEATR W ŁAZIENKACH.

Jutro **DZIESIĘĆ CÓR. — NA KWATERZE.**

— Dziś w ogrodzie Saskim jeżeli pogoda posłuży, odbędzie się **Zabawa Kwiatowa** połączona z loterją fantową, na dochód Starców i Sierot pod opieką gminy Ewangielickiej zostających.

DOLINA SZWAJCARSKA.

J u t r o:

1. Uwertura do „Rosamundy,“ Fr. Schuberta.
2. Scherzo Chopina, (op. 31), instr. Nowakowski.
3. a) „Der Jäger Abschied,“ kwartet na 4 rogi myśliwskie, Mendelssohna Bartholdy, wyk. pp. Politz Petzold, Pilhatsch i Schwan.
   b) Solo na harfę Parish-Alwarsa, wyk. p. Wenzel.
4. Potpourri z op. „Trubadur,“ Verdiego.
5. Cisza morska i szczęśliwa podróż, uwertura koncertowa Mendelsohna-Bartholdy.
6. Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Straussa.
7. Barkarolla z towarz. dwóch trąbek, Fr. Kückena.
8. „Notenwechsel,“ potpourri Straussa.
9. Uwertura z op. „Obóz Grenadjerski,“ Dopplera.
10. „Wisionen“ walc, Straussa.
11. Ständchen Hertla, solo na klarynet i wiolonczellę.
12. „Die Galante,“ polka-mazurka Straussa.

P O J U T R Z E.

1. Uwertura z Schillera „Marji Stuart,“ Vierlinga.
2. Warjacje z cesarskiego kwartetu Józ. Haydna.
3. Pieśń wiosenna, Mendelssohna-Bartholdy.
4. Warjacje na temat oryginalny, Rüh. Würsta.
5. Uwertura „Anacreon “ Cherubiniego.
6. SYMFONJA C moll (Nr. 5) L. Beethovena.
   a) Allegro con brio.
   b) Andante.
   c) Scherzo i Finał.
7. Uwertura z op. „Rienzi,“ R. Wagnera.
8. Schwungräder, walc Straussa.
9. Pieśń wieczorna Rob. Schumanna, instr. B. Bilse.
10. „La Belle Aamazonne“ fantazja Löschborna.

(wrazie niepogody koncert w sali).

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem. (40—0) —3995(6532)

D z i ś:

P. Fredi jako gość.

I. „**Bei Wasser und Brot,**“ scena dramatyczna ze śpiewem przez Jakobson'a. — II. „**Die lebendig todten Eheleute,**“ scena ze śpiewem, przez Schihaneder'a.— III. „**Das Pensionnat,**“ w 1ym akcie, operetka Souppe'go. (Rolę „Karola,“ przedstawi P. Fredi, jako gość).
(1—1) —5540—

J u t r o:

P. Fredi jako gość.

I. Po raz pierwszy: „**Dum und gelehrt,**“ scena przez Plötz'a. — II. Po raz pierwszy: „**Um ein Stockwerk zu hoch,**“ scena ze śpiewem, przez Stix'a.— III. Po raz pierwszy: „**Herr und Madame Denis,**“ operetka Offenbach'a. (Pan Fredi jako gość). (1—1) —5541—

Kassino przy ulicy Sto-Krzyzkiej.— Dziś i codziennie, artyści dramatyczni pod dyrekcją P. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych, dawać będą przedstawienia humorystyczne, z tańcami i śpiewami. Początek o godz. 8mej.
(29—0) —4514—

Z powodu dzisiejszej **Zabawy Fantowej** w Ogrodzie Saskim, Przedstawienie w **KASSYNO** rozpocznie się o godzinie 9tej. (1—1) —5533—

Dziś i codziennie, w Ogrodzie „**ELDORADO,**“ przy ulicy Długiej, Nr 586*b*, **Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (40—0) —4021—

Dziś, pierwszy raz Duet „**Le Retour d'Ulysse,**“ i „**La belle Hélène.**“— **Jutro**, Duety: „**Le Drame en 1779,**“ i „**Millord et Danseuse.**“
(1—1) —5530—

W **Poniedziałek**, dnia 26go b. m., **Nadzwyczajne Przedstawienie na benefis** P. **Marji Lagy**, ze współudziałem P. **Walberg-Bertin**, Artystki z Paryża.— Program zupełnie nowy. (2—3) —5495—

Tivoli od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu,—Dziś i codziennie dawane będą przedstawienia humorystyczne ze śpiewami i tańcami pod dyrekcją P. **J. Russanowskiego**, znanego u nas ze swych zdolności Artysty. Początek o godz. 8mej. (24—0) —4513—(4620)

ELISIUM,

dawniej pod Lipką, ulica Przejazd, Nr 5.
Dziś i codziennie Przedstawienia humorystyczne Północno-Niemieckich Śpiewaków i Artystów Dramatycznych. — Początek o godzinie 8ej. (3—3) —5464—

DOLINA PRAGSKA.

Dziś i codziennie, Przedstawienia humorystyczne i magiczne. (1—0) —5493—(9305)

KASKADA.

Jutro, t. j w Niedzielę, dnia 25go b. m., **doborowa Orkiestra wojskowa** grać będzie od godziny 4tej z południa. (1—1) —5509—(9307)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12 (24) Lipca 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 60				
Dukaty Holen: rs: — k: — r 3 k: 65				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	93	16	92	66
Listy. zast: 3 okresu, II s. za rs: 100	92	16	91	83
Obligi Towarzystwa Kred: Ziems: . .	—	—	100	17
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	76	91	76	58
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	172	50	—	—
„ „ „ z r: 1866	172	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	104	25	103	68
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	74	—	73	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	—	—	—	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: — kop. $34\frac{4}{9}$
Od Likwidacyjnych rs. — kop: $58\frac{8}{9}$
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 119 k. 40 rs. — k. —
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 18 rs. — k. —
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 65 rs. 97 k. 50
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 96 k. 90 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 23 Lipca płacono: Za korzec pszenicy od rs. — k. — do rs. — k. —; żyta od rs. 4 k. 80 do rs. 5 kop: 85; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. — k. —, do rs. 4 k. 20; owsa od rs. 3 kop: 45 do rs. 3 kop: 90; kartofli od rs. 1 kop: — do rs: 1 k: 5.

Okowity płacono, dnia 23go Lipca: za wiadro od rsr. 3 kop. $54\frac{1}{2}$ do rsr. 3 kop. $62\frac{1}{4}$; za garniec od rs. 1 kop. $15\frac{1}{2}$ do rsr. 1 kop. 18.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Wiadomości Literackie.

— Nr. 30 **Zorzy** wyszedł z druku i zawiera: Czterej Ewangeliści. II. Swięty Mateusz, (z ryciną); Ojciec ojczymem (powiastka); Do roboty, (wiersz). Rozmowa o ubezpieczeniach na życie, (rozmowa trzecia); Różności i rzeczy bieżące.

— **Tygodnik Illustrowany**, N-er 82 Serji 2-ej wyszedł z druku i zawiera: Adam Benedykt Jocher (z portretem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Nekrologja półroczna; Pomnik Em. Salomona z roku 1504 w kościele Naj. Panny Marji w Krakowie (drzew.) Przemysł uliczny w Warszawie (drzew.); Wiadomostki bibljograficzne; Karol hr. Sołtyk; Dwa mazury; Szachy; Rebus; Obrazy z życia i natury, przez Wincentego Pola (dokończenie); W noc miesięczną (poezja); O lwowskiej wystawie obrazów (dokoń.); Abyssus abyssum invocat (poezja).

— Ner 4 **Kliniki** wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia z praktyki prywatnej; Taniec S-go Wita czyli pląsawica, przez D-ra Swiderskiego; Przegląd Literatury Lekarskiej; Medycyna ogólna. (Sprawozdawca St. Markiewicz); Kronika zagraniczna; Posiedzenia Towarzystw lekarskich francuzkich w m. Maju. (Sprawozdawca G. Lewandowski); Odcinek: Korrespondencja Kliniki D-ra Talko'z Tyflisu; Kronika Tygodniowa; Zjazd lekarzy i przyrodników w Krakowie.

— Nr. 28 **Gazety Rolniczej**, wyszedł z druku i zawiera: Treściwe określenie zasad odnoszących się do utrzymania letnią porą krów na oborze, przez Konstantego Koncewicza; Praktyczne wskazówki hodowania i dozorowania świń angielskich; Kolonizacja teraźniejsza i właściwy jej stosunek do rolnictwa (z trzema rycinami), przez J. N. Korrespondencja gospodarska z pod Brześcia Kujawskiego przez M. Trzcińskiego; Przegląd Rolniczy XV. Przegląd przemysłowo-handlowy; Rozmaitości gospodarskie; Zaradcze środki przeciwko przewrotowi sosny, przez Józefa Zagórowskiego; Nowiny gospodarskie; Korrespondencja od Redakcji; Ogłoszenia gospodarskie. W odcinku; O obecnym stanie folwarcznego gospodarstwa w Królestwie i środkach podniesienia onego przez A. W. Hodowla koni; Wystawa koni w Wrocławiu.

— Ner 4 **Gazety Lekarskiej**, pisma tygodniowego poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarji wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne; O wpływie nerwu trzewiowego (n. splanchnicus) na ruchy serca, przez Kazimierza Gurbskiego; Kazuistyka psychiatryczna; Dzieciobójstwo; Dochodzenie sądowo-lekarskie, w sprawie Elżbiety K... przez Adama Helbicha, b. członka b. Rady lekarskiej w Królestwie Polskiem, (dokoń.); Kronika Zagraniczna; O chorobach przełyka u dzieci, przez D-ra A. Steffena, streścił Dr. Leon Dudrewicz; Korrespondencja; Międzynarodowy Zjazd lekarski r. 1867 w Paryżu, przez Dra Żulińskiego, (c. d.); Wiadomości bieżące; Słówko o pracach Dra Seweryna Robińskiego, przez D-ra Żulińskiego z Paryża; Posiedzenie Rady Wydz. Lek. Szkoły Warsz. z d. 13 lipca 1869 r. D-rowie: p. Seifman, J Buszyński, B. Ciunkiewicz, M. Gruell i M, Lewiński. Dodatek: Farmakalogji arkusz 16-ty Tomu II go, Histologji i Histochemji arkusz 48-y, Anatomji patologicznej arkusz 21-szy.

DONIESIENIA.

Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po ich rozpieczętowaniu natychmiast odbytą będzie dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna, od summy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w ciągu roku 1870 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

A. *Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:*

1) Owsa czetwierti 4135, czetwert od rubli srebrem pięciu.
2) Siana pudów 36,360, pud od kop. srebrem czterdziestu i jedna trzecia.
3) Słomy pudów 9108, pud od kop. srebrem dwudziestu trzech.

B. *Dla Straży Policyjnej:*

1) Słomy pudów 3270, pud od kopiejek srebr dwudziestu trzech i jedna trzecia.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. obowiązki Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum wilości rs. 4100 i na koszta ogłoszenia rs 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1870, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 4100 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(1—3) —5448—(D. W.)

Syndycy tymczasowi Massy upadłości MIKOŁAJA SKWARCOW'A.

W zastosowaniu się do Art. 502 K. H., wzywają wszystkich Wierzycieli tak osobistych, jakoteż i hypotecznych, ażeby w ciągu dni 40stu od daty niniejszego ogłoszenia, stawili się osobiście, lub przez swych pełnomocników, przed Syndykami Massy i okazali tytuły należności ich do Massy usprawiedliwiające, lub takowe złożyli w Kancellarji Trybunału Handlowego, w Warszawie pod Nr 549, na ręce Wgo Andrychewicza, Podpisarza, a to pod skutkami prawa.

Warszawa, dnia 11 (23) Lipca 1869 roku.
Franciszek Slatecki, Adwokat.
Wsiewołod Istomin.

(1—1) —5499—(D. W.)

— *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.*—Dostawa węgla kamiennego na potrzeby Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej w czasie od d. 19 września (1 października) r. b. do 19 (31 grudnia) 1870 r. w ilości około korcy 400,000 ma być rozdaną w drodze submissji.

Osoby pragnące podjąć się powyższej dostawy bądź w całości bądź częściowo, w ilości jednak niemniejszej jak 100,000 korcy, zechcą deklarację swoje spisane na stęplu ceny k. 15 złożyć w biurze Dyrekcji najdalej do dnia 23 lipca (4 sierpnia) r. b. do godziny 10 z rana.

Szczegółowe warunki dostawy każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, przejrzane być mogą w biurze Dyrekcji w godzinach biurowych.

Otwarcie deklaracji nastąpi w przytomności obecnych subenittentów w dniu 23 lipca (4 sierpnia) r. b. o godzinie wyżej oznaczonej. (2—2) —5316—

Zakład leczniczy prywatny dla chorych na oczy

Dra DOBRZAŃSKIEFO,

ulica Erywańska, Plac Zielony, (Nr 1066Ł) (10).

Zakład urządzony wyłącznie dla chorych cierpiących na oczy, posiada Pokoje oddzielne po Rs. 2 i 3, i wspólne po Rs. 1 dziennie od osoby. Za opłatę powyższą chorzy mają zapewnione utrzymanie, stosowne do ceny zajmowanego pokoju, lekarstwa i pomoc lekarską. Za operację zaś, wody mineralne, pijawki, bańki, dusze i kąpiele, chorzy wnoszą oddzielną opłatę.

Należność za pobyt w Zakładzie wnosi się co dni 15 z góry; w razie krótszego pobytu, naddatek choremu zwrócony zostaje.

Ambulatorium Zakładu, w którem chorzy biedni otrzymują radę i lekarstwa bezpłatnie, odbywa się codziennie od godziny 11ej do 1ej z południa.

Osoby pragnące umieścić się w Zakładzie, zechcą się zgłaszać do Właściciela Zakładu, mieszkającego w tymże domu, (1sze piętro, Nr 9), między godziną 4tą a 6tą popołudniu. (1—12) —5441—(9272)



W dniu 15 (27 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie **nieruchomość** Nr 412D, przy ulicy Królewskiej położona, czyniąca dochodu rocznie około rs. 6000. Nabywca obejmuje possesję zaraz po dopełnieniu warunków licytacyjnych, gdyż kontrakt o sześcioletnią dzierżawę pomienionej nieruchomości zawarty, wyrokami Sądu Appellacyjnego w dniach 1 (13) i 2 (14 Kwietnia) 1869 r. i Rządzącego Senatu d. 27 i 28 Czerwca (9 i 10 Lipca) t. r. zapadłemi, został uchylony i za nieobowiązujący nowonabywcę uznany. Licytacja zacznie się od summy sr. 47,333 kop. 33$^2/_3$ jako $^2/_3$ części szacunku w hypotece objawionego, a na vadium złożyć potrzeba summę sr. 3000. Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydz. I i u podpisanego Adwokata sprzedaż popierającego.

Juljan **Czajkowski**, Adwokat.

(2—2) —5476—(Dz. War).

Zeszłej Soboty, dnia 17go b. m., podpisanym, zaginęły

Różne

Kontrakty, Notatki i Weksle,

mianowicie: 1) Na Rs. 300, płatny dnia 10go Września r. b. 2) Na Rs. 283, płatny dnia 25go t. m. Obydwa przez P. Süsman et Müller zaakceptowane, a przez podpisanych jako trassantów jeszcze nie podpisane. 3) W dacie niepamiętnej, na Rs 300, przez Herszkę Biermann wystawiony, i w Sądzie Brzeskim objawiony. Uprasza się Znalazcę o zwrot tychże do Nussbauma, Dzierżawcy Zajazdu, pod Nr 1817, za nagrodą Rs. 5. Nadmienia się, że Znalazca z powyższych Weksli korzyści nie odniesie, gdyż ostrzeżenia gdzie należało poczynione zostały.

Zelman Milichikier,
Izrael Friedfill, z Brześcia.

(1—3) —5525—(0000)

OBWIESZCZENIE.

W Trybunale Cywilnym Wydziału I-go sprzedaną będzie:

W dniu 18 (30) Lipca r. b. o godz. 10-ej z rana nieruchomość Nr. 756 w Warszawie przy ulicy Elektoralnej położona. Vadium rs. 1,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 3,907 k. 33$^1/_3$, jako od $^2/_3$ części szacunku, jaki relicytanci nabywcy postąpili

W dniu 17 (29) Lipca r. b. o godz 10-ej z rana Nieruchomość Nr. 3000a, przy ulicy Czerniakowskiej położona. Vadium rs. 1,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 6,263 k. 35, jako $^2/_3$ części szacunku taksą sądową wynalezionego. Wiadomość o warunkach u podpisanego Obrońcy pod Nr. 590 zamieszkałego. **Roman Wierzchlejski** Mecenas.

(2—2) —5338— (Dz. War.)

Ogłoszenie tymczasowe.

Z dniem 24 Lipca, otwartym zostanie w m. Płocku, przy ulicy Więziennej, w domu D. Obniskiego, Kantor Komissowy, pod firmą: D. Obniskiego i Spółki.

Kantor oprócz sprzedaży: Herbaty, Win, Buljonu ze zwierzyny Kleczkowskiego, Makaranów, Świec stearynowych, Książek i Nut, Wyrobów szczotkarskich, szklannych, tabacznych, Cerat, Rolet, Obić papierowych etc., etc.

Będzie przyjmował zamówienia: na pisma wychodzące w Warszawie, na nasiona, mieszanki, krzewy, cebule kwiatowe, wapno, cement, kafle na wszelkie inne tak mniejsze, jak większe zakupy, nakoniec będzie przyjmował w komis wszelkie produkty gospodarstwa wiejskiego.

(3—3) —5365—(9027)

OGŁOSZENIE.

Mam honor zawiadomić i polecić się Szanownej Publiczności, że z dniem 1ym Lipca b. r., nowo otworzoną została

BAWARJA wraz z RESTAURACJĄ,

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Śgo Krzyża, Nr 402. Tamże dostać można **Obiadów** świeżych i dobrze przyprawionych, po **Kop. 20**; różnych **Przekąsek**, it. d., oraz wszelkich **Potraw** na porcje i **Piwa** na kufle, kufel po **Kop. 4**. — We Czwartki i Niedziele dostać można **Flaków** na porcje.— **M. GRABOWSKI.**

(1—3) —5520—(0000)

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 1345, w drugim domu od rogu Nowego-Światu, na 1m piętrze od frontu.

(1—4) —5513—(832)

Pierwsza w Kraju Fabryka

OBUWIA

maszynowego szrubowanego.

Wyroby swoje tak z materjału krajowego jak zagranicznego, sprzedaję po cenach przystępnych a stałych, w Pałacu Blanka, obok Ratusza. **L. Lubliński.**

(1—10) —5442—(6979)



W zakładzie stolarskim,

przy ulicy Żórawiej, pod Nr 1613, (nowy 10) po prawej stronie od placu Ś go Aleksandra, są różne **meble** do sprzedania jako to: Garnitury mahoniowe, orzechowe rypsem pokryte, nowego fasonu, są także Szafy, Łużka, Tualety, Umywalnie, Kredensy, Stoły, Krzesła wyplatane i t. p. meble. Są także garnitury używane po cenie kosztu. Adam **Lewanowicz**.
(3—3) —5319—(8960)

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i medale.
Dr L. Beringuiera



SPIRYTUS KORONNY,

(Quintessence d'Eau de Cologne).

Oryg. flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, nietylko jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia, ale także jako znakomity środek lekarski ożywiający i wzmacniający siły żywotne.

Dra Béringuiera

Olejek z korzonków ziołowych

do wzmocnienia włosów,

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu głowy i brody, jako też w celu ustrzeżenia się od tak przykrych liszajów i łuszczenia się skóry.



Dra Béringuiera

ROŚLINNY ŚRODEK

do farbowania włosów

(kompletny w puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs. Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami, sprzedaje POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI **w Warszawie** jedynie **SKŁAD PAPIERU**

JANA RAKOCZEGO,

przy placu Teatralnym, Nr 7, w domu dawniej Petyskusa, obecnie W-ej Brunwey.
(16—20) —2213—(3523)



Garnitur MEBLI Mahoniowych,

składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 12 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart i Tualety, oraz Biurko i Kredens jesionowy, i Zegar regulator, są do sprzedania, przy ulicy Alea Ujazdowska Nr 1669, w mieszkaniu u Pułkownika Nikitina.
(2—3) —5411—(9127)

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli mahoniowych,

w dobrym stanie, za rs. 55, oraz dwa **Łóżka** jesionowe. Ulica Mariensztadt Nr 2643. Wiadomość u Rządcy.
(3—3) —5439—(9188)

PROŚBY
I TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim,

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533. na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (4—4) —5215—(10202)

KUŹNIA

PRZEZNACZONA WYŁĄCZNIE DO KUCIA KONI
PRZY FABRYCE WYROBÓW MECHANICZNYCH.

J. WORONCOWA WELJAMINOWA,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wspólnej, pod Nr 1600 lit. O.

Kucie koni odbywa się przez ludzi uzdolnionych pod nadzorem miejscowego weterynarza, co daje zupełną gwarancję.

Dla surowych i narownych koni są odpowiednie przyrządy dozwalające kuć takowe zupełnie spokojnie.

Kucie koni trwa od 6 rano do 7 wieczor.—Ceny są następujące: za okucie jednego konia 90 k., 1 rs. i 1 rs. 10 k. Kontrakty na kucie koni miesięczne lub roczne mogą być po następujących cenach, a mianowicie: za kucie jedno-miesięczne od konia rs. 1 k. 25 i rs. 1 k. 50 w Kantorze fabryki zawierane.

Sprzedaż podków odbywa się na pudy i sztuki.
(15—0) —2355—(2302)

Żądaną jest

Pożyczka od 10,000 do 15,000 rs.

na 1 numer hypoteki domu w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej i od **3000 do 6000 rs**. Majątku Ziemskiego pod Warszawą, oraz są do sprzedania pod łatwemi i korzystnemi warunkami, lub zamiany na domy **4 Majątki ziemskie** przy kolejach żelaznych w dobrej ziemi z lasami i łąkami, jakoteż **3 domy w Warszawie**, przy ulicach pierwszorzędnych w szacunku od 20,000 do 200,000 rs., oraz **plac z ogrodem** 10,000 łokci kwadr. mający, w bliskości 3-ch Krzyży położony za rs. 7500. Bliższa wiadomość pod Nr 461 przy placu Teatralnym obok Ratusza na 1-em piętrze od frontu, wejście z dziedzińca w prawą sień, drzwi wprost schodów, zrana od godz. 10 do 12. Ktoby miał do zbycia summę około 3000 rs. na domu w Warszawie dobrze ulokowaną, może się tamże zgłosić.
(3—3) —5367—(9042)

WIADOMOŚĆ DLA LEKARZY.

SYROP Dra FORGET

używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw KATAROM, uporczywym KASZLOM, KOKLUSZOWI, nerwowej irrytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.

Lekarze Paryzcy zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Łyżeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można w Paryżu u Dra Chable, rue Vivienne, 36; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych WW. Gallego, Ludwika Spiessa i u P. Mrozowskiego.
(36—0) —7725 (2306)

ZAWIADOMIENIE

NOWO OTWORZONEGO MAGAZYNU

zagranicznych Płócien, Bielizny stołowej, rozmaitych: tak damskich jak i męzkich Chustek do nosa, Ręczników, Bielizny damskiej, Płócien na prześcieradła bez szwu i t. p. rzeczy

POD FIRMĄ:

MIASTO BRUKSELLA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu Pana Loewenberga, przy rogu ulicy Bielańskiej, pod Nrem 467 lit. a.

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności mój **nowy**, świeżo otworzony, doborowo skompletowany **Magazyn Towarów Płóciennych**, oraz **Bielizny stołowej**, w którym, chcąc zjednać sobie dobrą opinję Szanownej Publiczności, ustanowiłem ceny **nadzwyczaj** przystępne, **jednakże stałe**, dając przytem tak Towar **świeży, dobry**, jak i **rzetelną miarę**, za co poręczam. Zamówienia na prowincję przyjmują się także. Ekspedjowanie ich będzie śpieszne i akuratne.

H. SCHÜTZ.

CENY STAŁE.

Pół tuzina Ręczników	od Rs. 1 kop. —	Sztuka Płótna Holenderskiego	od Rs. 14 kop. —
Pół tuzina chustek płóciennych	od Rs. 1 kop. —	Sztuka weby Napoleońskiej	od Rs. 15 kop. —
Pół tuzina Chustek batystowych	od Rs. 1 kop. 60	Perkale na łokcie	od Rs. — kop. 10
Pół tuzina desserowych serwetek	od Rs. 60 kop. —	Kaftaniki damskie	od Rs. 1 kop. —
Obrusy białe i kolorowe	od Rs. 1 kop. —	Koszule damskie płócienne	oo Rs. 1 kop. 50
Sztuka Płótna domowego	od Rs. 7 kop. —		
Sztuka Płótna Brukselskiego	od Rs. 10 kop. —		
Sztuka Płóta Belgijskiego	od Rs. 12 kop. —		

(2—3

W składzie tym znajduje się cienka weba, która się sprzedaje od Rs. 30 do 60, także garnitury na osób 6, 12 i 24.

—5288 —(8844)



W Kantorze Mamek, przy rogu ulicy Wielkiej i Sto-Krzyzkiej Nr 1413, w podwórzu na prawo, w Ogródku, znajdują się **MAMKI** brunetki i blondynki, młode, ze świeżym i obfitym pokarmem. Tamże są **POKOIKI** dla Osób potrzebujących odbyć słabość. Wszelkie wygody i spokojność zapewnia się.

Akuszerka Wiesiołowska.

(1—1) —5519—(9276)



Cesarsko-Rossyjska Pożyczka Premjowa 5cio-procentowa z r. 1864 Nr 33, Serji 09687 Emissji Iszej, zaginęła. — Kto takową odda do Sztabu 6go Głuchowskiego Dragońskiego Pułku w Łodzi, otrzyma nagrody 3cią część wartości tejże. (2—2) —5437—(9187)





Z powodu wyjazdu, są do sprzedania, za mierną cenę: **Para KONI** młodych, z kompletną Uprzężą; oraz **POWOZIK** lekki i **SANKI** nowe, wybite skórą niedźwiedzią.— Wiadomość w Wierzbnie, w Restauracji. (2—3) —5461—(9203)



Nagroda Rs. 3.

W dniu 22gim b. m., w przechodzie z Pragi, Mostem, Zjazdem, na Krakowskie-Przedmieście, zagubione zostały: **SOLA-WEKSEL** na summę Rs. 193, wystawiony przez H. Golder'a, na zlecenie J. M. Langsam, jak również **Dwa Zaliczenia** Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej za Nr 3721/450, na Rs. 215, i za Nr 3767/687, na Rs. 268. Łaskawy Znalazca raczy się udać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," gdzie Osoba poszkodowana wskazaną będzie i od której nagrodę powyższą otrzyma. Z papierów powyższych nikt użytku zrobić nie może, ponieważ stosowne kroki poczynione zostały. (1—3) —5524—(9283)

Potrzebnym jest wspólnik,

z kapitałem kilku tysięcy rubli srebrem, do założenia na współkę **domu Zleceń i Agencji**, w celu sprowadzania różnych towarów z zagranicy. Znajomość specjalna tego interessu nie wymaga się od wspólnika, ale posiadanie chociażby trochę języka francuzkiego lub niemieckiego byłoby pożądanem, mający chęć wejścia w umowę, raczą złożyć swoje adressy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. A. Z. 1000. (3—3) —5420—(9179)



EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA



Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI
(Fray-Bentos)

oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmia dobroci i tożsamości gatunku.

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryzkiej rok 1867 i w Hawrze 1868.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach detalicznych.

1 funt ang. w słoiku	1/2 funt. ang. w słoiku	1/4 funt. ang. w słoiku	1/8 funt. ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 10	Rs. 2 kop. 10	Rs. 1 kop. 15	Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. Aug. Ferd. *Galle*, L. *Gradomskiego*, J. *Riedel*, St. *Rozmanith*, A. *Stępkowskiego*, *Sowińskiego i Szulca*, i Ludwika *Spiessa*.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9.

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(20—0) —3538—(5819)

FABRYKA POWOZÓW
W. ROMANOWSKIEGO,
(dawniej **Brühla**), Nr 1066*a*, ulica Kredytowa.

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à Salade. Karetki większe i pojedyncze.

(Velocipedes).

Znaczny zapas **Samojazdów** 2ch i 3ch kołowych oraz ulepszony dwu kołowy amerykański nieprzewrotny **po cenach fabrycznych**. Kupującym udzielają się lekcje bezpłatnie w godzinach od 7 do 10 wieczorem codziennie. i

(11—14) —4436—(1565).

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. —2103— (1771)

Maszyna do szycia

zupełnie nowa, z przykryciem zamykanem, z wszelkiemi przyrządami, jest do sprzedania za **Rs. 60.**— Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Oboźnej Nr 2766D, gdzie Szkoła prywatna. (2—3) —5417—(9115)

SIROP LAROZE
ze Skórek Gorzkich Pomarańczy

35 *lat pswodzenia jest dowadem jego skuteczności jako*:
SRODEK TONICZNY POBUDZAJĄCY funkcye żołądka i kiszek; leczy słabości nerwowe, tak gwałtowne jak i chroniczne.
ŚRODEK TONICZNY PRZECIW-NERWOWY leczy te liczne przypadłości co są przedwstępnymi symptomatami chorób, z których wylecza w początkach, ułatwia trawienie.
ŚRODEK przeciw *dreszczom i gorączkom przemiennym i nieprzemiennym*, na uleczenie których używa się środków gorzkiego smaku, leczy zapalenie kiszek i gastralgije.
ŚRODEK TONICZNV na *przywróeenie obfitości krwi*, przeciw *dyspepsyom*, *wycieńczeniu*, *ogólnéj niemocy*, *opadaniu z sił i marnieniu*.
Fabryka P. **J.-P. Laroze et Ce**, rue des Lions-Saint-Paul, 2, w Paryżu.
W *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewicza; we *Lwowie* w aptece P. Mikolasch.

(2—24) —5058—(8280)

Bale, Deski, Drzewo
w sążniach i w klocach,
są do sprzedania w Bielanach, u utrzymującego Restaurację.
(2—3) —5391—(9111)

Wielki Wybór Zagranicznych
Ubiorów Męzkich i dla Chłopców,
u **J. URBANKIEWICZA.**
Nr 533, Krakowskie-Przedmieście w Warszawie.
(2—3) —5389—(9108)

W dniu 22gim b. m., t. j. we Czwartek, o godzinie 8ej wieczorem, przechodząc Zielonym Placem, ulicą Królewską, Grzybowem, na ulicę Twardą, zgubiony został **PALETOT** pudesua. Łaskawy Znalazca, przez wzgląd na biedną sługę, raczy zwrócić takowy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ lub na ulicę Twardą pod Nr 1089, do Służącej u Państwa Czake.
(1—1) —5503—(9271)

Kapitał Rs. 10,000 w gotowiźnie, jest w każdej chwili do umieszczenia, na pierwszy numery hypotek nieruchomości miejskich. Życzący sobie z kapitału tego korzystać, zechcą się zgłosić bez pośrednictwa osób trzecich do Józefa Bergsona, Ajenta Giełdy, w domu pod Nrem 2322, przy ulicy Dzikiej, każdodziennie między godzi- 4 a 6 po południu. (3—3) —5455—(9205)



Pozostawiony jest do sprzedania w Fabryce Fortepjanów Kerntopf'a, przy Placu Krasińskim, Nr 549, pod filarami, **FORTEPJAN** Palisandrowy z Fabryki Hofer'a, o 7miu oktawach, z Blatem metalowym i Szprejcami, w dobrym stanie, za cenę Rs. 200; drugi **FORTEPJAN** Budynowicza, bardzo mało używany, z Blatem metalowym i 4ma Szprejcami, za cenę Rs. 235, z tonem mocnym i śpiewnym; oraz **FORTEPJAN** o $6^1/_2$ oktawach, Fabryki Krall'a i Zajdler'a, zupełnie wyrestaurowany, za cenę nader przystępną. (1—3) —5516—(9286)



Powozik elegancki, lekki,

z pierwszo-rzędnej fabryki, na jednego lub na parę koni, prawie nieużywany, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, Nr 32 nowy, a stary 1032, u Stróża Jana (1—3) —5523—(9284)

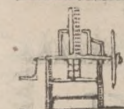
Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzeseł, Stołów, Parawanów, Szafek do xiążek i do nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robótek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesełek dla dzieci; Kołysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO Koszykarza**,
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1311, w domu Obyw: Vocka;— w drugim domu od ulicy Ordynackiej.
NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek, Półkoszków, Koszy do fabryk, wyplatanie krzeseł trzciną i t. d., a wszystko to w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. Za dobroć i trwałość roboty poręcza się. —6639— (16.793)



KARETY i POWOZY

do najęcia przy ulicy Królewskiej, w domu Karasińskiego, Nr 1066N, nowy 25.
(15—0) —5016—(8458)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę

M A G L E,

przy ulicy Nalewki, Nr 2241.
(3—3) —5175—(8752)



W dniu 22gim b. m., w Alei Jerozolimskiej, około Dworca Kolei żelaznej, o godzinie 5ej po południu, zabłąkał się **PIES** Wyżeł, maści kasztanowatej, bez odmiany, z Obrożą skórzaną nabijaną gwoździkami żółtemi. Kto go odprowadzi na Zielony Plac, do domu Hr. Zamoyskiego, do mieszkania pod Nr 12, otrzyma Rs. 2 nagrody. (1—1) —5498—(9265)



W dniu 21szym b. m., o godzinie 11stej zrana, wybiegł z bramy na ulicę, **PUDEL biały**, mający około 5 miesięcy, do połowy ostrzyżony i pysk. — Łaskawy Posiadacz raczy odprowadzić, lub też odesłać, pod Nr 741, ulica Rymarska, a otrzyma sowitą nagrodę. Wiadomość u Stróża Pawła. Nieprawy Właściciel do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.
(1—1) —5517—(9289)

Bardzo porządne Lokale:

1. Na 1szem piętrze, Salon z Balkonem, 5 Pokojów, Przedpokój, Kuchnia, od frontu, do najęcia **zaraz**, lub od Śgo Michała b. r.— 2. Na 2giem piętrze, Salon, 2 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, od frontu, do najęcia od Śgo Michała.— 3. Salon, Pokój, Przedpokój, Kuchnia, od frontu, do najęcia od Śgo Michała.— Ulica Podwal, Nr 511 (nowy 32).— Wiadomość u Właściciela domu, w Rynku Starego-Miasta, Nr 65 (nowy 10). (1—3) —5505—(9257)

Od S-go Michała są do wynajęcia w domu Nr 745*b* obok Banku, przy ulicy Elektoralnej **za bardzo przystępne ceny**: Jeden lokal składający się z 7-miu Pokojów, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni i Wygódki:
Jeden lokal: z 5 Pokojów, Korytarza, Przedpokoju, Kuchni Spiżarni i wygódki. — Lokale są urządzone z wszelkiemi możliwemi wygodami, woda na wszystkich piętrach i ścieki. Główne i boczne schody gazem oświetlone. Rozkład nader wygodny. Tamże do wynajęcia każdego czasu Stajnia i Wozownia.
(1—6) —5436—(9285)

W domu Sarneckiego, przy ulicy Trębackiej, Nr 638 (nowy 9), jest do najęcia od 1go Października r. b.:
1. **LOKAL** na 1szem piętrze od frontu, składający się z Salonu, 3ch Pokojów i Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, oraz Stajnia i Wozownia.
2. **LOKAL** na 1szem piętrze, tamże od ulicy Wierzbowej, składający się z Salonu z Balkonem, Pokoju i Przedpokoju, z Piwnicą na drzewo.
Stróż Jakób wskaże.
(1—3) —5522—(9290)



Pod Nr. 2814 w domu zwanym Kasztelańskim przy ulicy Bednarskiej od strony Wisły, gdzie się znajdują łazienki i łaźnia, są do wynajęcia 2-a **Pokoje** na 1em piętrze w każdym czasie z meblami lub bez mebli, wiadomość w łazienkach gdzie kąpiele, w kassie.
(3—3) —5306— (8935)

SKLEP OBSZERNY
Z ANTRESOLKĄ I PAKAMEREM

na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 451 w domu przechodnim Roeslera zwanym, do wynajęcia, od dnia 1-go Października 1869 r. Wiadomość o cenie najmu powziąść można u zarządzającego domem, lub u stróża Tomasza. (3—3) —5380—(9066)



obszerny z oknem i z mieszkaniem prsy sklepie, jest do wynajęcia od Ś-go Michała przy ulicy Senatorskiej Nr 470 nowy 22, naprzeciwko Kościoła Ś-go Antoniego, gdzie obecnie egzystuje od lat 30 przeszło Magazyn Strojów damskich i Zabawek Pana Sonnenfelda. Wiadomość obok w Magazynie Obuwia damskiego Józefa Kwiatkowskiego.
(2—3) —5348—(9022)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.